

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 6 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Pamela Wolska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2018 r. S.

na rozprawie sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 1.700 zł (tysiąc siedemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 967,40 zł (dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powódki M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 15,14 zł (piętnaście złotych czternaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 85,77 zł (osiemdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 515/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 grudnia 2015 r. powódka M. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż zawarła z pozwaną umowę o czyszczenie sukni ślubnej. Powódka wywiązała się w całości z zawartej umowy - uiściła w całości cenę za wykonanie usługi czyszczenia sukni w dniu zawarcia umowy. Pozwana nie wywiązała się właściwie ze zobowiązania, albowiem suknia ślubna oddana zez powódkę do czyszczenia w trakcie czyszczenia uległa całkowitemu zniszczeniu. Powódka zgłaszając się po odbiór sukni otrzymała ją w częściach, a mianowicie: część sukni w foliowym worku, w którym zwyczajowo wydawana jest odzież z pralni po wykonaniu usługi, natomiast wszystkie elementy ozdobne sukni - w plastikowej reklamówce, w postaci sklezionej kuli. Po zdjęciu foliowego worka okazało się dodatkowo, że gorset jest sfilcowany i podtopiony (prawdopodobnie są to ślady kleju

rozpuszczonego na skutek niewłaściwego sposobu czyszczenia sukni), a dolna część sukni jest niedoprana, zszarzała i posiada ślady kleju, który spłynął z gorsetu. Podkreślić w tym miejscu należy, iż powódka oddając suknię ślubną do czyszczenia została poinformowana wyłącznie o ewentualnej możliwości usunięcia w trakcie czyszczenia sukni brokatu z dolnej części sukni (spódnicy), na co się godziła. Nie została przez pozwaną jednak uprzedzona o możliwości uszkodzenia, czy też całkowitego zniszczenia sukni. Oczywistym jest, że wówczas nie podjęłaby takiego ryzyka. W świetle powyższego stwierdzić należy, iż pozwana nie wykonała należycie zobowiązania i ponosi odpowiedzialność z tytułu całkowitego zniszczenia sukni ślubnej w trakcie czyszczenia. W salonie sukien ślubnych suknia ślubna powódki kosztuje 2.990,00 zł. Dochodzona pozwem kwota 2.000,00 zł stanowi równowartość kwoty, którą powódka mogłaby uzyskać z tytułu sprzedaży jednokrotnie użytej sukni ślubnej.

Nakazem zapłaty z dnia 24 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 25 kwietnia 2016 r. pozwana wniosła **sprzeciw od nakazu zapłaty**, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż nie uznaje powództwa ani co do zasady, ani co do wysokości oraz zaprzecza twierdzeniu pozwu, że pozwana uszkodziła odzież. Suknia została przyjęta do pralni w dniu 2 lipca 2015r. z zastrzeżeniem ryzyka co do rezultatu (wydrukowana uwaga na paragonie: „na odpowiedzialność klienta, bez gwarancji”). Pismem z 13 lipca 2015 r. pozwany odmówił uznania reklamacji powołując się na wykonanie usługi zgodnie z zaleceniem konserwacyjnym producenta odzieży oraz na ryzyko zleceniodawcy. Odzież została odebrana z pralni przez powódkę. Świadczenie usług pralniczych odbywa się na podstawie umowy o dzieło; odpowiedzialność z rękojmi za wady dzieła uregulowana jest w art. 637 k.c. oraz w pozostałym zakresie odpowiednio stosowanych art. 556-576 k.c. w zw. z art. 638 k.c.. Umowa o dzieło, jako umowa rezultatu, zobowiązuje dłużnika do osiągnięcia umówionego celu; w przypadku usług pralniczych jest to zobowiązanie do wyczyszczenia i usunięcia plam, zabrudzeń, itp. Rękojmia za wady dzieła obejmuje więc w przypadku usług pralniczych nieosiągnięcie umówionego rezultatu. Tymczasem, personel pralni wyczyścił odzież powódki, wobec czego umówiony rezultat został osiągnięty. O odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wadliwe wyczyszczenie nie może więc być tutaj mowy, gdyż świadczenie polegające na wyczyszczeniu odzieży zostało spełnione. Także sam przebieg wykonania usługi nie daje podstaw do przypisania pralni odpowiedzialności na mocy art. 634 k.c.. Przed przystąpieniem do świadczenia usługi na rzecz powódki personel pralni - mający doświadczenie i przeszkolony w tym zakresie - obejrzał odzież i uprzedził o możliwych uszkodzeniach, proponując usługę na ryzyko klienta, 17-letnie doświadczenie pozwanej spółki w świadczeniu usług pralniczych wskazuje bowiem, że suknie ślubne są nietrwale wykonane, jako ubiór jednorazowy, przy wytwarzaniu którego nie efekt trwałości, lecz efekt estetyczny ma priorytet. Sukni ślubnej nie nosi się po uroczystości weselnej. Ozdoby zatem są klejone, a nie przyszywane i w kąpeli chemicznej (wedle zalecenia producenta) klej rozpuszcza się, więc ozdoby odpadają. Pozwany przyjmuje suknie ślubne na odpowiedzialność klienta. Na paragonie informacja o sposobie zawarcia umowy jest zaznaczona. Powódka nie była zmuszona zawierać umowy na tych warunkach; pozwany nie świadczy usług na zasadach monopolistycznych. Defekty, które zarzuca powódka należy kwalifikować jako skutek uboczny usługi, a więc podlegający odpowiedzialności na zasadach ogólnych ex contractu (art. 471-472 k.c.), wedle których dłużnik zobowiązany jest do działania z zachowaniem należytej staranności i ponosi odpowiedzialność za szkodę. W przypadku świadczenia usług pralniczych, należyta staranność przejawiać się powinna właściwym doborem sposobu czyszczenia, stosownie do zaleceń producenta i właściwości rzeczy. Jak wskazałam wyżej, rzeczoznawca potwierdził, że przyczyny zarzucanych defektów nie są skutkiem wadliwego czy nienależytego wykonania usługi, lecz wynikają z właściwości rzeczy (sposobu jej wytworzenia) oraz użytkowania.

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 lipca 2015 r. M. K. zleciła wykonanie usługi czyszczenia sukni ślubnej model M. 521 w pralni 5 a S. nr 13, mieszczącej się z Centrum Handlowym (...)

w S.. Pralnia prowadzona jest przez spółkę (...) z siedzibą w W.. Suknię powódka zakupiła w dniu 05 listopada 2015 r. w salonie (...) za kwotę 2.690 zł. Suknię ubrała tylko raz,

w dniu swojego ślubu. Przy zleceniu usługi powódka została poinformowana, iż wskutek prania zejść może ozdobny brokat z dolnej części sukni, co zaakceptowała. Nie była informowana o innym ryzyku związanym z wykonaniem usługi czyszczenia. Pracownik pralni poinformował, że wykonanie usługi jest bezpieczne.

Dowód:

- zaświadczenie k. 17,

- zamówienie k. 18,

- zeznania powódki k. 59.

Przy odbiorze sukni powódka stwierdziła, iż suknia nie posiada żadnych elementów ozdobnych, które to otrzymała w odrębnej torbie w postaci skleionej kuli z adnotacją pracownika pralni i odklejeniu się ozdób na gorsiecie. Sama suknia miała sfilcowany gorset, na którym znajdowały się także ślady potopionego kleju, dolna część sukni była niedoprana, zszarzała oraz także posiadała ślady potopionego kleju. Pracownik pralni nie potrafił udzielić odpowiedzi na pytanie powódki i przyczyny zniszczenia sukni. W związku z powyższym powódka złożyła reklamację, która nie została przez pozwaną uznana za zasadną.

Dowód:

- reklamacja k. 9,

- odpowiedź na reklamację k. 10 oraz 11,

- fotografie k. 19-27,

- zeznania powódki k. 59.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2015 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2.500 zł tytułem odszkodowania za zniszczoną suknię ślubną. W odpowiedzi na wezwanie pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko o odmowie uznania żądania powódki.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania k. 14,

- pismo z dnia 16 września 2015 r. k.15-16.

Suknia powódki zaopatrzona jest we wszywkę zawierającą opis konserwacji produktu. Znajduje się na niej pięć piktogramów oraz tekst w języku angielskim. Producent zalecił czyszczenie chemiczne w procesie ochronnym (litera P w kółku, pozioma kreska pod kółkiem). Opis słowny

w języku angielskim nakazuje zerwanie akcesoriów/dodatków krawieckich przez rozpoczęciem procedury czyszczenia. Zawarte na wszywce informacje wyłączają wykonanie prania w czterochloroetylenie bez usunięcia przedmiotowych akcesoriów.

Suknia ślubna powódki nie posiada akcesoriów mogących być usuniętymi przed procesem czyszczenia bez trwałego uszkodzenia produktu. Wskutek niezastosowania się do opisu nakazującego zdjęcie akcesoriów suknia uległa zniszczeniu, została w pełni pozbawiona walorów estetycznych

i użytkowych.

Wartość rynkowa sukni ślubnej powódki w dniu 02 lipca 2015 r. wnosila 1.700 zł.

Dowód:

- procedura czyszczenia k. 144,
- opinia biegłego z zakresu włókiennictwa i odzieżownictwa k. 102-104,
- ustna opinia uzupełniająca – zapis na płycie CD k.135,
- pisemna opinia uzupełniająca k. 169-170.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożonych do akt przez strony, jak również zeznania powódki. W odniesieniu do dokumentów, które zostały przedłożone, strony nie zakwestionowały ich autentyczności. Podobnie Sąd badając te dokumenty z urzędu nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły one podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń.

Zeznania powódki Sąd obdarzył walorem wiarygodności, zwłaszcza w zakresie braku poinformowania jej przez wykonaniem usługi czyszczenia o ryzyku uszkodzenia sukni (poza zejściem brokatu z jej dolnej części). Okoliczność tę wyraźnie zakwestionowała powódka, zaś pozwana nie wykazała faktu, że pouczenie takiej powódce przekazała w sposób skuteczny, o czym będzie szerzej mowa w dalszych rozważaniach Sądu.

W ocenie Sądu także opinia biegłego sądowego z zakresu włókiennictwa i odzieżownictwa została wykonana w sposób rzetelny i umożliwiający poczynienie na jej podstawie ustaleń w sprawie. Co prawda biegła część informacji co do przebiegu procesu czyszczenia uzyskała w sposób nieformalny, nie informując o swojej roli i celu uzyskania danych, to jednakże po uzupełnieniu przez pozwaną - już z udziałem i pod kontrolą Sądu - żądanych przez biegłą informacji, wnioski opinii w pełni podtrzymała w pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 20 kwietnia 2018 r. Ponadto, o czym także będzie szerzej mowa w dalszej części rozważań, kwestia zastosowania bądź nie czyszczenia chemicznego w procesie ochronnym (a sposób pozyskania informacji właśnie w tym zakresie pozostawał przedmiotem wątpliwości pozwanej) nie miał wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się słuszne co do zasady oraz w przeważającej części co do wysokości.

Na wstępie wskazać należało na charakter prawny umowy stron, co pozostawało w sprawie przedmiotem sporu. W ocenie Sądu oczywistym jest, iż strony łączyła umowa o dzieło (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, OSNCP 1987/8 poz. 125). W myśl art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. Ekwiwalentem świadczenia przyjmującego zamówienie, które polega na wykonaniu dzieła, jest świadczenie zamawiającego polegające na zapłacie wynagrodzenia. Jest to umowa o "rezultat usługi" (w szczególności w odróżnieniu od umowy o pracę i umowy zlecenia; zob. K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 166-167; W. Siuda, Istota i zakres umowy o dzieło, Poznań 1964, s. 102 i n). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia W wyroku z 26 stycznia 2006 r. (III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5) Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, że istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, indywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej.

Jeżeli dzieło zostało wykonane wadliwie zamawiający może realizować uprawnienia wynikające z rękojmi (art. 637 k.c.) lub roszczenia odszkodowawczego za zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). W przedmiotowej sprawie powódka wystąpiła z roszczeniem odszkodowawczym. Stosownie do treści art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wykazanie podstaw odpowiedzialności kontraktowej wymaga udowodnienia przez wierzyciela, że dłużnik nie wykonał lub nienależyte wykonał zobowiązanie (zachował się niezgodnie z ciężącym na nim obowiązkiem umownym), że wierzyciel ponosi szkodę oraz że szkoda ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w art. 471 k.c. zwalnia natomiast wierzyciela od potrzeby wykazywania winy dłużnika, oparta jest bowiem na domniemaniu tej winy. To dłużnik, chcąc się uwolnić od odpowiedzialności, musi udowodnić, że nie sprostał obowiązkowi umownemu w następstwie okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie przedmiotem umowy stron było wyczyszczenie sukni ślubnej powódki. Nienależyte wykonanie tego zobowiązania w sprawie pozostawało bezsporne, albowiem suknia ślubna powódki, wskutek czyszczenia przez pozwaną uległa zniszczeniu (przy tym pozostała w części niedoprana). Powyższe potwierdziła jednoznacznie opinia biegłego, a także przedłożone do akt sprawy fotografie. W związku z powyższym to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania, iż do zniszczenia sukni doszło wskutek okoliczności, za które winy nie ponosi. Obowiązkowi temu pozwana w toku postępowania nie sprostała. Wskazać należy, iż stosownie do art. 472 k.c. pozwana odpowiedzialna była za niezachowanie należytej staranności, którą w myśl art. 355 § 1 i 2 k.c. pojmować należy jako staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju, przy czym – w zakresie prowadzonej przez dłużnika działalności gospodarczej – określa się ją przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Z powyższego wynika w ocenie Sądu jednoznacznie, iż w tym konkretnym przypadku, na pracowniku pralni przyjmującym zamówienie ciążył obowiązek zbadania oddawanej rzeczy pod kątem możliwości osiągnięcia rezultatu. Jako profesjonalista powinien on wykazywać się znanstwem w zakresie materiałów, ich właściwości tak, aby nie dopuścić do zniekształcenia rzeczy, jej fizycznego uszkodzenia czy zniszczenia. Jeżeli w następstwie przeprowadzonego badania pracownik pralni powziąłby wątpliwości co do prawidłowości umówionego rezultatu - powinien niezwłocznie zawiadomić o tym klienta, aby ten podjął decyzję co do wykonania dzieła z ryzykiem co do rezultatu. O każdym ryzyku wykonania usługi pralniczej, klient powinien być bowiem powiadomiony wyraźnie, natomiast kontynuowanie umowy powinno być wynikiem porozumienia stron, a przede wszystkim zgody zamawiającego na poniesienie ryzyka wadliwego wykonania dzieła (art. 634 k.c.). Jeżeli zakład pralniczy tego nie uczyni, poniesie wówczas odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy i rękojmi za wady dzieła. W przedmiotowej sprawie suknia ślubna została przyjęta do czyszczenia jedynie z zastrzeżeniem zejścia brokatu z dolnej części sukni, powódka nie była informowana o ryzyku wadliwego wykonania dzieła w innym zakresie, nikt też nie pytał jej o zgodę na poniesienie takiego ryzyka. Jak wskazał biegły sądowy, mimo adnotacji na wszywce sukni ślubnej o konieczności zdjęcia akcesoriów z sukni przez czyszczeniem, powódka nie została o tym poinformowana, pozwana podjęła się zaś wykonania usługi czyszczenia wbrew treści zaleceń producenta. Fakt, iż zalecenie to zapisane zostało w języku angielskim i brak było, wymaganego przepisami oznaczenia w języku polskim, nie zmienia powyższej oceny zachowania pozwanej. Ewentualny brak zrozumienia oznaczania na wszywce sukni powinien spowodować bądź odmowę wykonania usługi przez pozwaną, bądź próbę odkodowania znaczenia zapisów przy przystąpieniu do jej wykonania. W razie jakiegokolwiek wątpliwości powinna pozwana winna zatem uprzedzić konsumenta o możliwym ryzyku niepowodzenia umawianej usługi i wówczas ewentualne konsekwencje takiego niepowodzenia obciążałyby konsumenta (art. 634 k.c.). Podjęcie się zaś wykonania usługi bez wyraźnego zastrzeżenia co do ryzyka usługi, nie zwalnia przyjmującego zamówienie od odpowiedzialności za zniekształcenie rzeczy, uszkodzenie, jak również pozbawienie jej walorów estetycznych (art. 471 k.c.). W tym miejscu wskazać należy, iż niezasadnie pozwana twierdzi, iż skutecznie poinformowała powódkę o ryzyku związanym z wykonaną usługą poprzez zamieszczenie tej informacji na wręczonym powódce paragonie. Wskazać po pierwsze należy, iż przekazanie tak istotnej informacji winno nastąpić bezpośrednio przez pracownika pralni, czemu powódka zaprzeczyła. Dowodu przeciwnego pozwana zaś nie naprowadziła, a to na pozwanej ciążył obowiązek dowodzenia w tym zakresie. Stanowisko pozwanej opierało się wyłącznie na treści paragonu, tego rodzaju pouczenie Sąd uznał zaś

za bezskuteczne także z tej przyczyny, iż pouczenie o ryzyku usługi, co oczywiste, winno nastąpić przed zawarciem umowy, paragon wydawany jest zaś już po jej zawarciu. Ponadto, mając na uwadze doświadczenie życiowe, stwierdzić należy, iż w tego rodzaju sytuacjach (drobne usługi i sprzedaż towarów) znaczna część konsumentów nie czyta paragonów wydawanych po zawarciu umowy, często nawet ich nie odbiera, poprzestając na informacjach (co do ceny, przedmiotu umowy i ewentualnym ryzyku jeżeli takie występuje) ustalonych bezpośrednio z przedsiębiorcą przez jej zawarciem.

Mając te okoliczności na uwadze należy ocenić, że pozwana jest odpowiedzialna za poniesioną przez powoda szkodę. Szkada ta to utrata przez powódkę rzeczy. Tak bowiem trzeba przyjąć, że zniszczenia powstałe wskutek wykonania usługi czyszczenia pozbawia tę rzecz takich elementów istotnych, że traci ona całkowitą wartość dla powódki, jak również wartość handlową przy przyjęciu stanowiska powódki, iż suknię zamierzała zbyć. Biegła ustaliła wartość rynkową sukni powódki w dniu oddania jej do czyszczenia na kwotę 1.700 zł. Jest to średnia przyjęta przez biegłą po analizie rynku używanych sukien ślubnych. Opinia w tym zakresie nie budziła wątpliwości Sądu, po ustnych wyjaśnieniach biegłej strony także nie wnosiły dalszych zarzutów co do wniosków opinii w tej części. W tych warunkach zasądzone od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.700 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie kwoty głównej żądania. Odsetki od tej kwoty zasądzone zgodnie z żądaniem od wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 85 %, pozwany w 15 %. Na poniesione przez powódkę koszty wynoszące w sumie 1.247 zł składały się: kwota 600 zł uiszczona tytułem wynagrodzenia adwokata (wg stanu prawnej na dzień wytoczenia powództwa tj. 31 grudnia 2015 r.), kwota 600 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego, kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, oraz kwota 30 zł uiszczonych przez powódkę opłaty od pozwu. Na koszty poniesione przez pozwaną składała się kwota 600 zł tytułem wynagrodzenia rady prawnej oraz kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Powódce należał się zatem zwrot kwoty 1.059,95 zł, pozwanej 92,55 zł. W rozliczeniu Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 967,40 zł. Jednocześnie mając na uwadze, że koszt sporządzenia opinii wyniósł łącznie kwotę 700,91 zł, a powódka wpłaciła zaliczkę kwocie 600 zł, stosownie do wyniku sprawy, Sąd zobowiązał powódkę do uiszczenia kwoty 15,14 zł, pozwaną zaś 85,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt IV wyroku).

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 515/16

Dnia, 30 listopada 2018 r.

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej;
- 3) akta z apelacją lub za 30 dni.

SSR Dariusz Jastrzębski